

**T**AKI tytuł nosi sztuka Arnolda Weskera, wyławiona ostatnio w Teatrze Ateneum, w przekładzie Kazimierza Piotrowskiego, z adaptacją tekstu i reżyserią Janusza Warmińskiego, scenografią Wojciecha Sicińskiego, układem tanecznym Wandy Szczuka i konsultacją specjalistyczną Kazimierza Tuzina i Michała Olszewskiego.

„Kuchnia” jest niewątpliwie wydarzeniem artystycznym, spójnym na naszym „rynku” teatralnym o lat dziesięć, ale że na szczęście, wyznajemy zasadę: lepiej późno, niż wcale, dzięki tej zasadzie możemy obejrzeć bliwną już na całym świecie sztukę Weskera.

Arnold Wesker pochodzi z uboższego, londyńskiego środowiska, wczesnie rozpoczyna pracę zawodową, chwyla się różnymi zawołaniami, pracując jako robotnik kopalni, cacyjny, stolarz, dozorca, eksperyment, cukiernik i kucharz.

Doswadczenia trudnej młodociej, wyczerpującej części pracy fizycznej, życie środowiska z którego się wywodzi posiada młodemu człowiekowi jako temat jego pierwszych prac literackich. Mając 24 lata staje się pisarzem, dramaturgiem i zaczyna odnosić sukcesy. Jaki jest związany do człowieczeństwa i problemów angielskich.

„Kuchnia” jest właśnie syntezą jego doświadczeń życiowych. Jest to kuchnia w pełni tego słowa znaczenia, kuchnia wielkiej restauracji, ale i jest symbolem świata, w którym żyjemy. Sam Wesker porównuje świat do kuchni mówiąc: „Dla Szekspira cały świat jest sceną — dla mnie jest on kuchnią”.

Kuchnia (świat) jest miejscem tylko i wyłącznie ciężkiej pracy, ustawicznej pogoni za pieniądzem, życie w takim świecie jest pozabawione uczuć, przyjaźni, miłości, nie ma bowiem na to czasu w ustawicznym wysięgu łodzi za zarobkiem, konkurencji, walce o lepsze miejsce, stanowisko wynagrodzenie. Kuchnia (świat) jest podzielona na tych, którzy nim rządzą. Zawsze jest jakiś kierownik, który dyktuje warunki, przyjmuje do pra-

cy i awalna z niej i zawsze są ludzie, którzy muszą chwycić się różnych żurawek, żeby utrzymać się na powierzchni życia.

W kuchni pracują różni ludzie, pochodzący z różnych zakątków ziemi, porozumiewający się wieloma językami (świat i jego narody). Sclerają się ze sobą odmienne charaktery, temperamenty, ambicje.

Sztuka jest tak znakomicie skonstruowana, że człowiek mimo woli wciąga się w szaleńcze tempo wielkiego organizmu kuchennego. staje się jego częścią, przeżywa konflikty oglądane z widowni i dopiero w jakimś tam momencie doznaje ulgi stwierdzając, że przecież siedzi w wygodnym fotelu i ogląda sztukę Arnolda Weskera w Teatrze Ateneum, ple będąc — na szczęście — jedynym z bohaterów utworu.

Zacznę od scenografii Wojciecha Sicińskiego: na scenie znajduje się prawdziwa kuchnia wielkiej restauracji, jak najbardziej autentyczna i funkcjonalna, gdzie gotują się potrawy, syczą para, przygotowują soki, kuchnia rządzona przez zespół kucharzy kuchelków, krepcacych się kelnerów, olbrzymi, kilkudziesięciuosobowy zespół

aktorów, precyzyjnie wykonujący mnóstwo czynności, z których ani jedna nie jest bezcelowa. Pokierowanie tak ogromnym zespołem, w takim tempie, dyscyplinie, w ustawicznym napięciu, gdzie każdy ruch i wypowiedziana kwestia ma swoje znaczenie, a przede wszystkim — co jeszcze raz podkreślam — w zawrotnym tempie pracy w wielkiej kuchni, rzecz można przedsięwzięciem, w którym najmniejsza zahamowanie pracy hamuje szereg następnych czynności — jest ogromna zasługa Janusza Warmińskiego.

Wszyscy aktorzy spektaklu grają znakomicie; jaka szkoda, że wszystkich nie mogę wymienić. Na tej świetnej obsady zabłysły największym blaskiem takie gwiazdy jak: Roman Wilhelm (preziewnik rola Petera), Jerzy Kamas (w roli Irlandczyka, Kevina), Bohdan Baer (jako komatant), Andrzej Seweryn (Hans), Kazimierz Chrzanowski (Magh), Jerzy Felczowski (Marcello), Jan Kociniak (Gaston), Władysław Kowalski, a z pań Iga Cembrzyńska.

ANDRZEJ MARKIEWICZ

## TEATR ZIEMI MAZOWIECKIEJ

3.VI 1972 godz. 11.00 Ursus ZDK — „Ziółko, Chmurka i ziół” (sprzedane)

7.VI 1972 godz. 14.00 Gostynin PDK — „Ziółko, Chmurka i ziół” (bilety w kasie)

7.VI 1972 godz. 19.00 Mińsk Maz. GKO — „Kłamczucha” (sprzedane)

8.VI 1972 godz. 11.00 i 13.00 Pruszków DKK — „Ziółko, Chmurka i ziół” (bilety w kasie)

8.VI 1972 godz. 16.00 Ursus ZDK — „Kłamczucha” (sprzedane)

10.VI 1972 godz. 11.00 i 13.00 Mińsk Maz. GKO — „Ziółko, Chmurka i ziół” (sprzedane)

